

Premier Kosygin
powrócił
do Moskwy

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek przybył do Moskwy delegacja Związku Radzieckiego z członkiem Prezydium KC KPZR, premierem Aleksiejem KOSYGINEM na czele. Delegacja złożyła wizytę przyjacielską w Demokratycznej Republice Wietnamu i Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej. Po drodze delegacja zatrzymała się w Pekinie.

Gazeta
BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 39 (4399) Wtorek, 16. II. 1965 r. Cena 36 gr

W budownictwie
mało rąk do pracy

■ WZROST WYDAJNOŚCI — PODSTAWA WYKONANIA PLANÓW
■ NOWE ZAWODY W SZKOŁACH PRZYZAKŁADOWYCH
■ ZAPOTRZEBOWANIE NA KADRĘ INŻYNIERÓW

Trudności ze znalezieniem tylu rąk do pracy, ile potrzeba naszemu budownictwu, dają się we znaki niemalże we wszystkich rejonach kraju. Szczególnie dotkliwie odczuwają to województwa: wrocławskie, katowickie, krakowskie, białostockie. W tych warunkach wykonanie planowych zadań oprócz się musi o poważnym wzroście wydajności pracy.

Niemalą bolączką budownictwa stanowi ciągła plynność kadr, która szczególnie daje się we znaki, jeśli idzie o robotników niewykwalifikowanych zatrudnionych przy pracach budowlano-montażowych. Jednym z wielu warunków stabilizacji kadr w budownictwie jest zdobywanie przez ludzi zatrudnionych, a jeszcze niewykwalifikowanych określonego fachu budowlanego. W toku obecnej pięcioletki wyszkolenych zostanie 157 tys. robotników wykwalifikowanych dla potrzeb budownictwa i 19 tysięcy dla przemysłu materiałów budowlanych. Uczą się oni w 93 szkołach przyzakładowych, w których poza tradycyjnymi zawodami można wyuczyć się nowych specjalności związa-

Ciąg dalszy na str. 2

Masowe
aresztowania
w Malajzji

LONDYN (PAP) — Policja Malajzji aresztowała już 249 uczestników sobotnich zamieszek w Kuala Lumpur. Zamieszki wybuchły po wydaniu przez rząd zakazu demonstracji przeciwko uwięzieniu trzech przywódców frontu socjalistycznego. Działacze ci oskarżeni są o rzekomą „współpracę z Indonezją w organizowaniu zbrojnej rebelii w Malajzji”.

Tymczasem — jak podaje

agencja Reutera — w stolicy

Malajzji życie wraca do stanu

normalnego. W niedzielę

policja zniósła godzinę poli-

cyjną.

Okrety USA
wtargnęły na wody
terytorialne DRW

SASO (PAP) — Wietnamska Armia Ludowa donosi, że dwa okręty wojenne należące do USA wtargnęły na wody terytorialne DRW i ostrzelały. Jednym z nich był okręt USS „Neu Thuy” w prowincji Le Thuy. W odpowiedzi Wietnamska Armia Ludowa odpaliła kilka pocisków przeciwlotniczych. Okrety USA stanęły w ogniu.

Naczelné dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej zwróciło się do Międzynarodowej Komisji Kontroli w Wietnamie o natychmiastowe wycofanie z terytorium DRW statków wojennych. Naczelné dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej donosi, że dwa okręty wojenne należące do USA wtargnęły na wody terytorialne DRW i ostrzelały. Jednym z nich był okręt USS „Neu Thuy” w prowincji Le Thuy. W odpowiedzi Wietnamska Armia Ludowa odpaliła kilka pocisków przeciwlotniczych. Okrety USA stanęły w ogniu.

W Moskwie
znowu ciepło

MOSKWA (PAP) — Zima w Moskwie kapryśla. W ciągu tygodnia temperatura w mieście zmieniła się gwałtownie. Wczoraj było 20 stopni, dziś 28 stopni. W najbliższych dniach temperatura może się ponownie ocieplić. W Moskwie panuje obecnie ciepła i słoneczna pogoda. Wczoraj było 20 stopni, dziś 28 stopni. W najbliższych dniach temperatura może się ponownie ocieplić.

Niespodzianki aury

Zamiecie śnieżne
i niebezpieczna gołoledź

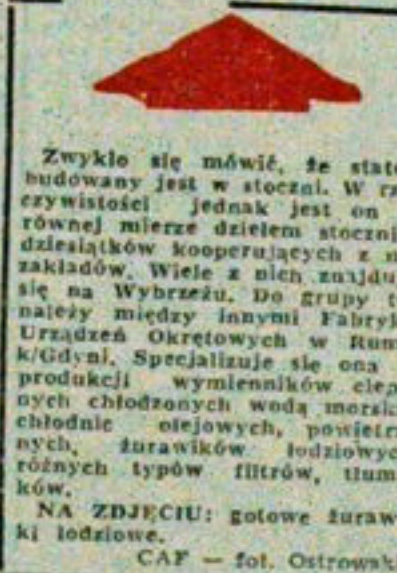
LUBLIN (PAP) — Ponownie zamiecie śnieżne sparaliżowało Lubelszczyznę. Komunikacja drogowa została przerwana. W Lublinie na ulicach leżą śniegi. Wokół miasta panuje gołoledź. W wielu miejscach doszło do wypadków. W Lublinie na ulicach leżą śniegi. Wokół miasta panuje gołoledź. W wielu miejscach doszło do wypadków.

Kielce (PAP) — Sytuacja na drogach kieleckich pogorszyła się. Na całym obszarze województwa wystąpiły opady śniegu, które odcinki dróg pokryły warstwą lodu, co utrudnia ruch kołowy. Autobusy PKS docierają do stacji docelowych z opóźnieniem.

Białystok (PAP) — Białostoczanin jest opadami śniegu, które nie dają ani chwili wytchnienia służbom drogowym. W poniedziałek rano śnieżyca rozszalała się.

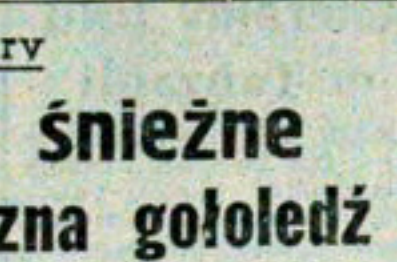
NA ZDJĘCIU: skutki niepotrzebnej brawury i braku ostrożności, zakończyły się „wylądowaniem” ciężarówki w rowie. CAF — fot. Haniszewski

CAF — fot. Ciolek

Apel
drezdeński
do narodów świata

BERLIN (PAP) — Przedwodniczący delegacji Drezna, Leningradu, Coventry, Wrocławia i Strassburga oraz komitetów pokoju z USA i NRF, które przebywały w Dreźnie z okazji 20 rocznicy zbombardowania tego miasta przez aliantów podpisali wspólny apel do ludzi całego świata wzywając ich by uczynili wszystko co w ich mocy, aby zapobiec nowej wojnie.

Apel zawiera również protest przeciwko planom rządu bońskiego, zaprzestania z dniem 8 maja br. ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.



na obszarze prawie całego województwa. Od początku bież. tygodnia skierowano do walki ze śniegiem około 800 ludzi.

Ciąg dalszy na str. 2



CAF — fot. Ciolek

6 marca br.
Wilson udaje się
do Berlina zach. i NRF

LONDYN (PAP) — Premier rządu brytyjskiego, Harold Wilson, uda się w dniu 6 marca wraz z ministrem spraw zagranicznych M. Stewartem do Berlina zachodniego, a następnie złoży wizytę w Bonn.

Program wizyty
W. Ulbrichta
w Kairze

BERLIN (PAP) — Podano tu oficjalnie, że Walter ULBRICHT, który złoży wizytę w ZRA na zaproszenie prezydenta NASERA, przybędzie 24 lutego statkiem do Aleksandrii. Tego samego dnia uda się on do Kairu. Walter Ulbricht kilkakrotnie będzie prowadził rozmowy z prezydentem Naserem. W czasie pobytu przewodniczącego Rady Państwa NRD w Kairze podpisane zostaną ważne układy.

Podróż Inspekcyjna
gen. de Gaulle'a

PARYŻ (PAP) — W poniedziałek 15 bm. gen. de GAULLE udał się specjalnym samolotem w dwudniową podróż inspekcyjną do Bretanii. Szereg tamtejszych organizacji chłopskich, robotniczych, młodzieżowych i przedstawicieli nauczycielstwa zredagowało w związku z wizytą list, w którym zwracają uwagę de Gaulle'a na „dramatyczną sytuację gospodarczą w tej części kraju”.

Tragiczny pożar

NOWY JORK (PAP) — 4 dzieci w wieku od 5 miesięcy do 14 lat poniosło śmierć w pożarze domu w amerykańskiej miejscowości Monrovia, niedaleko Toledo (stan Ohio). Pożar wybuchł w nocy, kiedy wszystkie dzieci spały, a rodzice byli poza domem.

Były dyktator gen. Abbud
przed komisją śledczą

KAIR (PAP) — W Sudanie wzrasta się nacisk pewnych partii na rząd w kierunku przeprowadzenia daleko idących przesunąć w gabinecie. Według informacji korespondenta AFP, premier Al Chalifa odbył szereg rozmów z przywódcami politycznymi kraju i w zasadzie gotów jest złożyć dymisję, by umożliwić w ten sposób powstanie nowego gabinetu.

Za dwa miesiące
kończy się kadencja SejmuKomisje sejmowe podsumowują
swą czteroletnią działalność

WARSZAWA (PAP) — Jeszcze dwa miesiące pozostały do zakończenia trzeciej kadencji Sejmu.

Wszystkie komisje sejmowe powołały już zespoły, które przygotowują sprawozdania sumujące ich czteroletnią działalność. Pierwszą komisją, która już przeprowadziła ocenę swego dorobku była Komisja Handlu Zagranicznego.

Ostatnio sejmowe komisje przygotowały pod obrady plenarne Sejmu dwa projekty ustaw: międzynarodowe prawo prywatne, które otrzymało w komisji sprawozdanie sumujące ich czteroletnią działalność. Pierwszą komisją, która już przeprowadziła ocenę swego dorobku była Komisja Handlu Zagranicznego.

Potrzeba nowelizacji dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych podyktowana była tym, że w ustawodawstwie polskim brak było dotychczas podstawy prawnej do pobierania opłat drogowych w formie opłaty od przewozu zagranicznymi środkami samochodowymi. Tymczasem

polscy przewoźnicy za granicę uiszczać będą takie opłaty.

Oba te projekty ustaw oraz inne, przygotowane przez komisje w ub. roku, uchwalone zostaną jeszcze w tej kadencji. Posiedzenie Sejmu, jak mówią w kuluarach, ma się odbyć w marcu br.

Przed Konkursem
Chopinowskim

Wśród 74 zagranicznych uczestników VII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego jest czworo uczniów prof. Zbigniewa Drzewieckiego i prof. Jana Ekiery. Od kilkunastu miesięcy przebywają oni w Polsce i przygotowują się do konkursu pod kierunkiem tych doświadczonych pedagogów. Prof. Zbigniew Drzewiecki jest wicem nauczycielem: Madaleina Demory (Francja), Heroko Nakamura (Japonia) i Donne-Aleksandra Federa (USA), a prof. Jan Ekiery — Aleh Alp. (Iran).

NA ZDJĘCIU: prof. Zbigniew Drzewiecki i Heroko Nakamura.

CAF — fot. Ciolek

SZKŁANKA
GORĄCEGO MLEKA

Z przyjemnością informujemy, że dziś pierwsze „szklanki gorącego mleka” otrzymają dzieci ze Szkół Podstawowej w Radulach, w powiecie białostockim. Mleko będą dostarczali rodzice, kubki przyniosą uczniowie ze sobą, zaś posiłki będą przygotowywane w szkole.

Zarząd Okręgu TPD informuje nas również o przygotowaniu do rozpoczęcia tej akcji w innych szkołach. Towarzystwo przystąpi w tych dniach do wydawania mleka dla dzieci z młodszych klas w szkołach w Lupianie Nowej i w Podzieranach, położonych w powiecie białostockim, w Nowowoli i Lipidzie, w powiecie sokólskim (już od środy 17 bm.), w Kamieniu, w pow. augustowskim, w Starym Folwarku, w pow. suwalskim, w trzech miejscowościach powiatu dąbrowskiego i w innych szkołach.

Na marginesie zamierzam TPD nasuwać pewną uwagę. Otóż Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie posiada odpowiednich warunków do tego, żeby zapewnić mle-

ko wszystkim uczniom z tych szkół, którym opiekę je się. Dlatego zamierzenia Towarzystwa powinny być poparte przez komitety rodzicielskie.

Oczekujemy na dalsze sygnały o rozpoczęciu wydawania mleka. (sg)

Prowokacje
przeciwko
Ugandzie

KAIR (PAP) — Premier Ugandy, Obote, oświadczył, że w niedzielę rano trzy samoloty należące do Konga (Leopoldville) wtargnęły do obszaru powietrznego Ugandy i zbombardowały dwie wioski. Odpowiedzialność za prowokacyjne akty wobec interwencji Ugandy — podkreślił Obote — ponosi rząd Stanów Zjednoczonych, który popiera marionetkowy reżim Crombego i dostarcza mu samoloty pilotowanych przez kontrrewolucjonistów kubańskich.

Autobus
wpadł do mieszkania

PRAGA (PAP) — W Bytce, w powiecie Żylin w Czechosłowacji, autobus państwowej komunikacji samochodowej, wypełniony do ostatniego miejsca, przebił ścianę domu i wjechał do mieszkania Bernarda Horcanika. 11 osób odniosło rany, przy czym 4 z nich w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Katastrofa spowodowana została, jak wykazało śledztwo — nadmierną szybkością i złym stanem technicznym samochodu.

POGODA

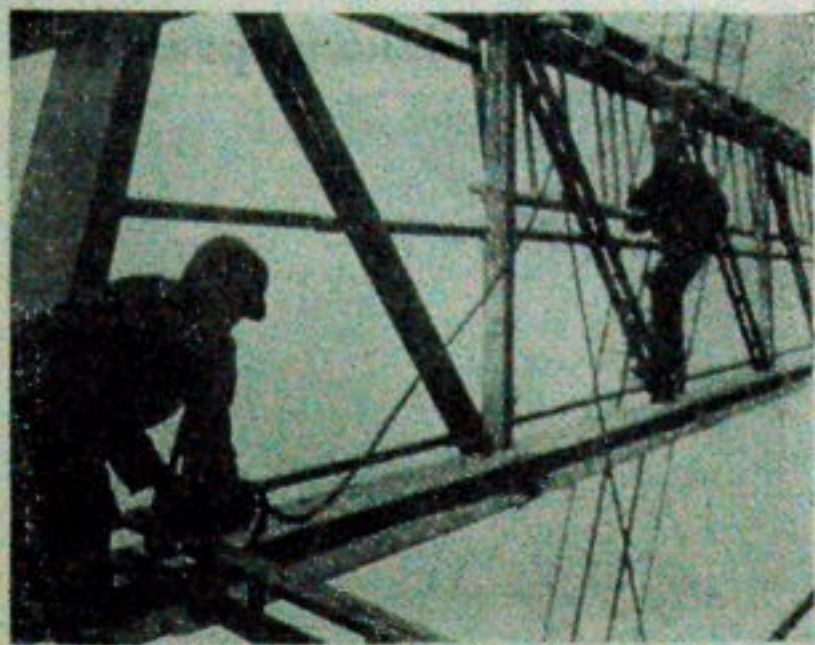
DZIŚ — zachmurzenie zmienne. Miejscami przełotne opady śniegu, temperatura maksymalna około 0 stopni. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie i północne.

• **LONDYN** — „Heatless” był producentami filmu, w którym mają być także odtwórcami głównych ról. W film ten mają pójść nie załazwestować 7 i pół miliona dolarów. Zostanie on zrealizowany w Hiszpanii w ciągu dwóch miesięcy. Film, który w okresie trwania zdjęć, nie będzie chyba wielkim sukcesem artystycznym.

Ziemia Kłodzka zaprasza

dalego nie wszystkim wy-
starcza materiał. Chociaż
dostawy wzrastają z roku
na rok, popyt jest wciąż
niezaspokojony. Co zapo-
biegliwsi gospodarze, świa-
domi rynkowych trudności,
skrzętnie zbierają i groma-
dzą materiał, nieraz przez
dwa, trzy lata. M. in. sta-
nowiła łomżyńska i-
nicyatywa tzw. rejonów kon-
centracji budownictwa. War-
to chyba i w innych powia-
tach pokusić się o jak naj-
szybsze wprowadzenie zasa-
dy, aby zezwolenie na bu-
dowę uprawniało za jednym
zamachem i do nabycia peł-
nego asortymentu materia-
łów, i do bankowej pożyczki
na uzupełnienie funduszy, i
do fachowego nadzoru (licz-
ba zezwoleni musi być od-
powiednia do możliwości). W
takim uporządkowanym sy-
stemie można byłoby pomy-
śleć o dostarczaniu materia-
łów przez GS prosto na plac
budowy (co w wielu woje-
wództwach jest już z powo-

Ciąg dalszy na str. 4



Elektrownia im. Drzymały w Bytomiu — Miechowlane żużel i popiół powstający w wyniku spalania węgla w kotłach wywozi na haldy. Podobnie postępuje szeregiem innych elektrowni, chociaż żużel ten może być wykorzystany jako materiał budowlany. Jednak w elektrowni im. Drzymały problem ten w niedługim czasie zostanie rozwiązany w ten sposób, że odpady będą przy pomocy kolejki linowej transportowane do zbiorników na terenie sąsiedniej kopalni „Rokitnica”. Stamtąd odbiorcy mogą je zabierać transportem kolejowym.
NA ZDJĘCIU: montowanie przęseł kolejki linowej do transportu żużla. CAF — fot. Soko

Sprawy kółek rolniczych w centrum uwagi wiejskich POP

Jak wykazało doświadczenie, kółka rolnicze umożliwiają lepsze wykorzystanie gospodarskich zasobów materialnych i siły roboczej. Równocześnie pozwalają na szybsze wprowadzenie postępu technicznego na wieś.

W naszym województwie, w porównaniu do 1963 r. ilość kółek rolniczych wzrosła o ponad 130, zaś liczba członków o 5.236, w tym 750 członków i kandydatów partii. W wyniku tych zmian, stan kółek rolniczych w końcu ubiegłego roku wynosił 2.062, zrzeszając około 42,3 tys. członków, w tym ponad 5.000 członków partii. Trzeba jednak podkreślić, że kółka nadal obejmują mały procent gospodarstw chłopskich w naszym województwie. Z drugiej strony wiele kółek rolniczych nie przejawia większej aktywności.

Warto więc, by wiejskie organizacje partyjne bardziej wnikliwie i wszechstronnie zajęły się ich sprawami. Tym bardziej, że w obecnym okresie trwa akcja sprawozdawczo-wyborcza w tych organizacjach. Chodzi tu o okazanie pomocy zarządom kółek w dokonaniu gruntownej oceny ich pracy i sprecyzowaniu kierunków rozwoju mechanizacji, upowszechnienia kultury rolnej, zwłaszcza w zakresie wprowadzania zasad agrominimum, masowego szkolenia rolniczego. Szczególnie organizacje partyjne powinny zwrócić uwagę na wzmocnienie pracy wychowawczej wśród członków kółek. Służyć ona ma dalszemu rozwojowi zespołowego działa-

nia w poszczególnych wsiach i umacnianiu troski o społeczny majątek. (b.n.)

WIZYTKIM po trochu

NIEZWYKŁY ŚLUB

W wiosce São Orlstovo (Portugalia) odbył się niedawno rzadko spotykany ślub. Na ślubnym kobiercu stanęła para młodych diamentarnie różniących się wiekiem. Młody miał bowiem 32 lat natomiast „panna młoda” liczyła sobie 79 lat. Małżonkowie w okresie dwumiesięcznego narzeczeństwa spotykali się tylko na progu domu panny młodej, narzeczeni bowiem nie chcieli wejść do wnętrza domu, aby nie naruszyć reputacji swej narzeczonej.

POZYTECZNY PYTON

Jeden z mieszkańców indonezyjskiej wyspy Flores śladem w lesie małego pytona i postanowił go oswoić. Ważąc dobrze znośił warunki „domowe”, szybko się rozwinął; obecnie ma 8 m. długości oraz waży 140 kg. Właściciel pytona razi się również jego tresurą obsługując doskonale wyniki. Np. na rozkaz swego pana waży wchodzi na palce kokosowa i tak długo ją trzęsie, dopóki na ziemi nie zleci ostatni orzech. Jak widać nawet groźny pyton może być w niewoli łaskawy a nawet pożyteczny.

KŁOPOTY Z BILONEM

W jednym z dzienników w Indianapolis (USA) można było przeczytać takie ogłoszenie: „W związku z ostrym brakiem drobnych, uprasza się osoby, które składy w oddziale banku narodowego worek z monetami wartości 1.397 dolarów o złożenie się do banku. Bank chętnie wymieni monety na banknoty zapewniając pełną dyskrecję”. Tak to bywa gdy bilon stanowi problem niezmiernej wagi. (w)

Szczecin posiada ośrodek TV

W Szczecinie przekazano do użytku miejscowy ośrodek TV.

Szczeciński ośrodek telewizyjny o mocy 100 kilowatów — zbudowany przy dużym wkładzie miejscowego społeczeństwa, zapewni odbiór programu na całym Pomorzu Zachodnim. Korzystają z niego nie tylko miejscowości nadmorskie, lecz także statki stojące na rędzie w Świnoujściu. (PAP)

Podsumowano już „Autostop 1964”

Spółeczny Komitet „Autostop” podsumował ostatnio ubiegłoroczną akcję, nagradzając i wyróżniając kierowców. Łącznie przyznano 250 nagród za udział w „Autostopie” w 1964 roku oraz 80 dodatkowych nagród za wytrwałość (tj. za przewożenie autostopowiczów w latach 1961—1964), na łączną kwotę 450 tys. złotych. Za największe ilości kilometrów przyznano bez losowania 38 nagród.

Z naszego województwa nagrodzonych zostało sześciu kierowców. A oto ich nazwiska i otrzymane nagrody: Sergiusz Jackow z Elku — zegarek „Dukat”, Stanisław Kondraciuk z Białegostoku — elektryczna maszyna do gotenia „Komet”, Zygmunt Łukowski z Szwalk — zegarek „Gub”, Jerzy Mańkowski z Białegostoku — komplet wędek spinningowych, Jan Niechoda z Heciek — walizkowy adapter. Ci kierowcy zostali nagrodzeni w ramach konkursu „Autostop 1964”. Natomiast nagrodę za wytrwałość w konkursie otrzymał Józef Skowroński z Białegostoku — komplet stołowych sztućców na 6 osób.

Wszystkim nagrodzonym gratulujemy i życzymy powodzenia w tegorocznej akcji „Autostop”, w której brać wzięcia także możemy udział. (i)

Melioracje łąk i pastwisk

W bieżącym roku kontynuowane będą w pow. wysokomazowieckim prace przy melioracji, zagospodarowaniu łąk i pastwisk, jak również uregulowaniu stosunków wodnych na gruntach ornych.

Planuje się m. in. wykonać nowe rowy melioracyjne na powierzchni 82 ha, rowy odpływowe przy drenowaniu — 62 ha, zdrenować 599 ha gruntów ornych oraz objąć pełną uprawą ponad 200 ha łąk. (zag)

Sam zapal nie wystarczy

Aby za rok było lepiej

Fasty się nie starzeją! Minal już wprawdzie dziesiąty rok od uruchomienia pierwszych wrzecion obrotu „sześciolatk”, a przeciętny wiek załogi wynosi wciąż dwadzieścia cztery lata. Połowa załogi BZPB „Fasty”, jak to się mówi, jest w wieku ZMS-owskim. Stąd rola Związku Młodzieży Socjalistycznej w tym zakładzie jest ogromna! A jak wygląda w praktyce?

Odpowiedzią niech będą stwierdzenia ostatniej dorocznej zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która stała się po prostu kolejnym „wielkim praniem”. Zebrani aktywiści ZMS z całego kombinatu krytycznie ocenili swoją działalność w roku 1964. Już w sprawozdawczym referacie czytamy: „Kierownictwo organizacji w roku 1964 objął nowy komitet. Opracował zakres obowiązków każdego członka KZ i spoczął „na laurach” w oczekiwaniu na wyniki. Upadła planowana na szeroką skalę praca z młodzieżą przychodząca do zakładu. Większość grup straciła kontakty z POP. W KSR byliśmy tylko formalnie”. Dodajmy, w 14 kołach zrzeszonych jest 432 młodych

robotników i pracowników, podczas gdy w zakładach pracuje 2600 młodych ludzi. Członkowie Zarządu Zakładowego ZMS starali się w dyskusji wskazać na istotne przyczyny zaniedbań w pracy. Kombinatu, jak wiadomo, leży poza miastem. Zdaniem dyskutantów zebrania „rozbiły się” więc często z powodu dojazdu. Ale czy tylko? Otóż zasadniczą przyczyną było niedostrzeżenie istotnych, aktualnych potrzeb młodzieży. W miarę upływu lat zmieniają się przecież problemy i zainteresowanie młodzieży nawet w tym samym zakładzie. Oto członkom ZMS ze średnioprzedniej przedziałni, doświadczonym, często obarczonym już rodzinami — nie odpowiadały formy pracy obliczone na

osiemnastoletnich, dopiero podejmujących pierwszą w życiu pracę. W tkalin było wręcz odwrotnie. Jedynie więc na „ciężkopracę” zorganizowały się brygady, które przystąpiły do wypraw zawodniczych o tytuły Związkowego Socjalistycznego W pozostających kołach ZMS członkowie organizacji nie raz obojętnie traktowali własne kłopoty produkcyjne „Fast” — w roku ubiegłym.

I tak oto z tego „wielkiego prania”, w którym nawet pominięto sukcesy polityczne, które w roku 1964, zredukując program działania ZMS „Fastach” na rok 1965. Głównym jego celem aktywności całej organizacji wokół realizacji planu produkcyjnego. Dlatego postanowiono, że pracownicy kół ZMS będą uczestniczyli w odprawach pozytywnych, a nie negatywnych. Informacje członków o przebiegu realizacji zadań produkcyjnych z programu wynikały z Zarządu Zakładowego w „Fastach” — zajęcie to, ważne problemem kłopotu młodzieży w Zakładzie Szkole Zawodowej i na innych specjalistycznych szkołach. Do zakładów przywani są bowiem młodzieńcy najczęściej bez przygotowania. Przyuczanie do zawodu, do pracy w pomocy nie tylko majstra i całego kolektywu.

A oto inny problem doczłoniony w programie w „Fastach”. Wiadomo, przyszłości 80 proc. brygady mieszkaniowej, nie budownictwo społeczne. Tymczasem wielu młodych robotników i pracowników przy rodzimych sublokatorach, na widy zaczął zakładać rodzinę, będą gwałtownie skłaniając się do zakupu i kwaterunek: dajcie mi nie! ZMS w „Fastach” mierza zająć się więc tą popularną spódmiejszanką.

Fastowski ZMS również wiele aktualnych problemów młodzieży robotniczej czy za rok trzeba będzie znów „wielkie pranie”. Ostateczna odpowiedź na istotne pytanie należy do aktywu ZMS w Zakładzie. Program jest konkretny, uwidacznia wiele aktualnych potrzeb młodzieży. Dlatego jego realizacja już się zaczęła.

Można powiedzieć, że każdym kole ZMS już dzieje. W szkole zawodowej energiczna młodzież rozwija Mieczysław W Zarządzie Zakładowego ZMS wyróżniają się ci: Walenty Adamkiewicz, Markiewicz, Siłusie twierdzą, że aktywnego udziału młodzieży w KSR najważniejsza wiedza przez ekonomiczne szkolenie aktywu.

Największą jednak nadzieję, że po roku powtórzy się sytuacja, stwarza fakt gicznego zajęcia się młodymi ZMS przez Zarząd Zakładowy partii. Sekretarz KZ tow. Donat Fedak biście brał udział w wywołaniu programu dla ZMS na rok 1965. W młodych organizacjach nie pracy poszczególnych ZMS. Towarzysze wnioski w jaki sposób lepiej pomóc młodym politycznej roboty. Tak więc można było że po roku organizacja będzie o wiele aktywniejsza i bogatsza konkretny dorobek.

LESZEK KOZŁOWSKI

Zmierzch parkietów - kariera mozaiki

Hajnrowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego są znanymi w kraju producentem materiałów podłogowych — parkietów i mozaiki. Obecnie w zakładach trwają przygotowania do podjęcia produkcji wzorzystych, ozdobnych płyt podłogowych. W tym celu instaluje się nowe maszyny i urządzenia.

Jakie materiały podłogowe cieszą się największą popularnością? Otóż w roku 1964 uświadcznił się wyraźny spadek popytu na parkiety. Zakłady mają duże trudności ze zbytem deszczulek parkietowych, wyprodukowanych w roku 1964.

Natomiast mozaika robi dużą karierę. Zakłady zwiększają jej produkcję w roku bieżącym do 180 tys. metrów kwadratowych (w roku ubiegłym wyprodukowano 125 tys. m kw.).

Być może jeszcze pod koniec 1965 roku uruchomiona zostanie w Hajnrowskich ZPD produkcja wzorzystych płyt podłogowych. Płyty te, wy-

rablane z różnych gatunków drewna, będą mieć wymiary pokoiów. Zakłady zamierzają produkować je na indywidualne zamówienia. Rocznie będą mogły produkować 5—6 tys. m kw.



Białko w centrum uwagi

W przemyśle mleczarskim w ostatnich latach zarysowała się tendencja zwiększenia przerobu białka na cele konsumpcyjne. Ten kierunek rozwoju produkcji będzie rozwijał się w najbliższych latach. Przyczyniło się to do zwiększenia przerobu surow-

ca na mleko w proszku oraz na sery i twarogi. W laboratorium Wojewódzkiej Stacji Oceny Zwierząt w Lublinie bada się próbki mleka na zawartość białka.

NA ZDJĘCIU: przy pracy laborantka B. Janicka.
CAF — fot. Targoński

Zbudowałem dom

Ciąg dalszy ze str. 3

dzeniem wypróbowywanym). Budować można bowiem jeśli nie więcej, to na pewno krócej. Skrócenie okresu zaangażowania środków pieniężnych i siły roboczej w budownictwo, miałooby niebagatelne znaczenie ekonomiczne. Chodzi także o zmniejszenie wysiłku rolników. Romatowski i inni w pojedynkę nie dadzą rady wyrwać się ze starych metod budowania — metod kosztownych i uciążliwych.

„Z zezwoleniem ukończyłem się w ciągu dwóch miesięcy. Architekt Sobolewski zrobił plan po mojej myśli. W końcu lutego zacząłem rozbierać chatkę — staruszkę z 1915 roku. Przedtem urządziłem „lokal zastępczy”. Wstawiłem tam pleć, dwa

łóżka, stół, posatykałem dystry. Wykop pod piwnicę rozpocząłem od ciepłego miejsca pod kominem. Dalej, pod grude, podkopywałem się łopatą na 3-metrowym trzonku. Sam jeden wywaliłem w ciągu trzech tygodni 150 metrów sześciennych ziemi. Na początku kwietnia, mimo przymrozków, wzięliśmy się z majstrzem za fundament. Spieszyłem, aby zakończyć go przed wiosennym wyjściem w pole. Miałem zasada 3 ha jarych, 4 ha ziemniaków, pół hektara tytoniu. Za kontraktowane ziemniaki i tytoni wypłaca rocznie prawie 60 tysięcy złotych. Potrzeby są jeszcze większe. W ciągu 8 lat podbudowałem stodołę, suszarnię tytoniu, szopę na maszynę, kupiłem kosiarkę, prabiarke, kopoczkę, żni-

wiarke stół elektryczny, wóz, ogumiony, motocykl...

Romatowski opowiada głośno, aby przekrzyknąć harmider panujący w chatce.

„Ziemia tu niezbyt ochocza do urodzaju, przeważnie V i VI klasa...”

Było tak: Przed ośmiu laty, wychodząc z wojska Zygmunt nie przyjął intratnej posady kierowcy u pewnego wysokopostawionego urzędnika. Ożenił się z dziewczyną ze swojej wsi — dziewczyną, która jak opowiada, była u niego na przysiędę i pisała często listy. Postanowił pomóc jej starym, osamotnionym rodzicom. Postanowił też, że będzie na wsi mieszkał równie czysto i wygodnie, jak w kwaterekowym mieszkaniu z łazienką i kaloryferami,

które obiecywano mu w Warszawie. Ona miała wtedy 19 lat, jej rodzice koło siedemdziesiątki.

Młodzi wiedzieli, że niełatwo będzie osiągnąć to, co zamierzali. Wierzyli jednak, że dziś można gospodarzyć lepiej, niż za dziadkowych czasów. Wszak za pracę ziemia odplaca się hojniej niż kiedyś, zmienił się stosunek cen artykułów sprzedawanych i kupowanych. Rok 1956 dawał rolnictwu nowe szanse. Więc spróbowali. I dokonali wiele w ciągu tych 8 lat. Więcej niż niejednego ich sąsiad w ciągu całego życia.

Architekt powiatowy w Grajewie, mgr Antoni ZALUCKI twierdzi, że Romatowski należy do najoperatywniejszych ludzi w tym rejonie. Ochoczo podjął się budowy obory przykładowej z pustaków „XX”. Łatwo wyliczył sobie, że tak będzie taniej i szybciej. Że to ani „lipa”, ani „propaganda” — to budownictwo z prefabry-

katów żużlowych, wapiennych i gipsowych, na które starsi gospodarze spoglądają wciąż z dziwnie uprzejmą nieufnością. Uznają tylko cegły, cement i drewno — i guzdrzają się nad byle budowniczym po kilka lat. Architekt pokazał mi w rejestrze zezwolenie niemalże takich przykładów. Romatowski natomiast zorganizował i poprowadził budowę dynamicznie. Najpierw gromadził budulec, niedobory uzupełnił samodzielną. Wiosną 1964 roku wynajął majstrów i kilku robotników, sam przy tym pracował za trzech. Zapłata pochłonięła ostatnie jego oszczędności, ale 1 listopada wprowadził się on do nowego domu.

Ot, taka to historia upoważnia, że na wsi będzie można żyć równie wygodnie i kulturalnie jak w mieście. I który chce, żeby to się ziszcilo za jego życia, nie czeka na mannę z nieba.

EDWARD REDLIŃSKI

MARGARYNA JAK MASŁO

W dzudo juniorów i młodzieży

Laskowski i Szymanowski
sięgnęli po tytuły
wicemistrzów Polski

Gdy trener dzudowców Jagielloń, Leszek Plekarski przekazał nam wieść o zdobyciu przez dwóch jego wychowanków tytułów wicemistrzów Polski juniorów i młodzieży do lat 21, gratulowaliśmy mu kolejnego sukcesu. On był jednak niepoznaczony, bardzo zdenerwowany.

Nie redaktorze — ciałnał — wcielił nam sprzed nosa tytuły mistrzowskie. Laskowski i Szymanowski w pięknym stylu z północnym mistrzem Zytkowem (Warszawa), a ostatnią walkę dzudowców przegrał z gorzyskim odboisem z pół klasy zawodników, który zajął 8 miejsce w finale. 1 to zdecydowało, że Jurek i drugi. W kategorii juniorów Szymanowski wygrał w bratowickiej walce z Zająkowskim, a w ostatniej pokonał północnego mistrza Skrzęta z Łodzi. W kategorii młodzieży Laskowski i Szymanowski odnieśli kontuzje. Nie było tego przeoblecia.

Asamblėja bół trenera. Mianem tytuły mistrzowskie ujęto, lyp jego ekipy jest i tak pokazy. Świadczą o tym sukcesy białostockich. W kategorii juniorów w walce północno-wschodniej Szymanowski zdobył wicemistrzostwo Polski, a Zająkowski zajął 4 miejsce. W kategorii młodzieży Laskowski zdobył wicemistrzostwo Polski w walce z Morawskim, a Szymanowski w walce z Zająkowskim zajął 4 miejsce. Ogółem dzudowcy zdobyli 200 zawodników, w tym młodzi kadry narodowe. Laskowski został powołany

do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy młodzieży w Holandii.

Potwierdziła się więc jeszcze raz opinia, że na Białostocczyźnie mamy bardzo utalentowaną młodzież, zdolną do wywalczenia wysokich lokat w skali krajowej. (ko)

Z Hajnówki

Ping-pongowym mistrzem LZS pow. hajnowskiego został w kategorii seniorów A. Charkiewicz (Eliaszki), przed Kulwanowskim (Czeremcha) i Orzechowskim (Hajnówka). Sokoła podstawowa w Czeremesie wzorowo wywiązała się z obowiązku gospodarza imprezy.

Mazur-Skra 13:3

W meczu juniorów o puchar BOZB, bokserzy Ma-

Uwaga, członkowie
szkołki AZS!

W środę, 17 bm., o godz. 15 w Hali Jagiellońskiej odbędzie się zebranie wszystkich nowo przyjętych członków szkoły piłki ręcznej, powstałej przy AZS. Chłopcy powinni mieć ze sobą strój gimnastyczny i pisemne zezwolenie rodziców.

Rozgrywki
w koszykówce
pod dyktando AZS

Spotkania A klasy w koszykówce mężczyzn zbliżają się powoli do końca. Sprawa pierwszego miejsca jest obecnie zamknięta. AZS po dwukrotnym pokonaniu Mazura Etk nie napotyka już na trudniejsze przeszkody. Systematycznie kompletuje punkty. Aktualna forma akademików nie wróży im jednak większych sukcesów w walce o wejście do I ligi.

A oto wyniki sobotnio-niedzielnich spotkań: AZS — Juwenia 59:35 (35:11), AZS — Cresovia 59:32 (35:15), Włóknierz — Juwenia 41:68 (22:31), Włóknierz — Cresovia 33:59 (10:22).

1. AZS	30	1633:533
2. Mazur Etk	28	1515:731
3. Juwenia	22	730:453
4. Cresovia B-stok	22	850:423
5. Zak Etk	20	809:320
6. Włóknierz	19	627:470
7. Pogon Łapy	18	724:964
8. Czarni Olecko	17	745:1190
9. MKS Łomża	11	538:454

(Let)

zura Etk wygrali u siebie ze Skra Czarna B. 13:3. Punkty dla elczan zdobyli: Kuderski, Jodelko, Rawiński, Zamałta, Kalinowski, Sapiełka i Łubczenko (remisowa); dla Skry — Czemieli i Stefanowicz (zremisowa). Odbły się też trzy walki nadprogramowe. Mecz obserwowało około 700 widzów. W ringu prowadził walki H. Śliwa, (ko)

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA
w Lublinie

W okresie do 15 marca 1963 roku
przyjmuje zgłoszenia na

STUDIA ZAOCZNE
NA WYDZIALE ROLNICZYM

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela Dziekanat Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie, ul. Osterwy 1, tel. 68-15 lub 90-62 wewn. 1.

k 416-0

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 złKRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 złKRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 złKRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 złKRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 złKRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA
42.000 wygranych-7.800.000 zł

k 383-1

Ogłoszenia drobne

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Brukowa 8. Wiadomość po godz. 15. Nazar.

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Marchlewskiego 4 m. 9. g 603-1

Potrzebna pomoc do dwójki dzieci na stałe. Białystok, Al. 1 Maja 19 m. 52. g 603-1

Szczepiak „dog Arlekin” — do sprzedania. Lublin, ul. Kunickiego 202, Jan Mika, k 414-1

Zaginiony piesek mały (mieszaniec brązowo-podpalany), znak szczególny: na lewym boku białna poświe chłirgicznymi. Odprowadzić za dobrym wynagrodzeniem: Białystok, Kondutorska 18. g 597-1

W dniu 10 lutego wieczorem zgubiono reklamówkę skózaną męską. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Białystok, Piłsudskiego 7 m. 8. g 592-1

Kółko Rolnicze Czarna Wódz Kościelna, pow. białostocki. Zgubiono książeczkę pojazdu mechanicznego elagnika „Uraus” C 225, nr fabryczny 2360, nr silnika 3421. g 592-1

Rozkowski Wiesław zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Jarmowicę. g 604-1

Jarmowicę Halina zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące nr IV w Białymstoku. g 603-1

Tarnawicz Mikolaj zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ w Białymstoku. g 603-1

Korecki Henryk zgubił pieczęć „Nr 571”, wydaną przez Prezydium MRN w Wasilkowie. g 601-1

Chwojko Anna, zam. Ciołowa, GRN Szymki, zgubiła legitymację kolejową nr 24438. g 506-1

Chwojko Jan, zam. Ciołowa, zgubił świadectwo szkolne ukończenia I klasy szkoły podstawowej. g 506-1

Sakowicz Antoni i Lipiński Mirosław zgubili legitymację szkolną SRB. g 595-1

Martynowicz Aleksy zgubił legitymację szkolną, wydaną przez CZSPIT. g 591-1

Grygoruk Jan zgubił prawo jazdy kat. II nr 121963, wydane przez Prezydium MRN w Białymstoku. g 607-1

DOKAD dris idziemy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr im. A. Węglerski — „Pasterbowie”, godz. 19.
Kameralny — nieczynny.

KINA
„Północ” — „Skrób w Srebrnym Jeziorze”, prod. NRP kol. (od lat 12), panor., godz. 10.30, 12.30, 14.45 i 20.15.

„Ton” — „Kryptonim „Preludium 11”, panorama, prod. NRD, (od lat 16), dod. „Dla Ciebie” — „Dla Ciebie”, prod. 10.30, 12.30, 14.45 i 20.15.

„Syrena” — „Mrok za dnia”, prod. węg. (od lat 16), dod. „Luty z drogi”, prod. 10.30, 12.30, 14.45 i 20.15.

„TPP-R” — „Bracia”, prod. CSRS (od lat 12), godz. 16, 18 i 20.

Kino Teatr Zw. Zaw. — „Alba regia”, prod. węg. (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Pięć sekund”, prod. NRD (od lat 16), godz. 17 i 19.

Udk Nowe Miasto — „Nie jedzie storkowiec”, prod. USA panor. (od lat 12), dod. „Pojeźdynek”, godz. 17 i 19.15.

„Roma” — „Dojdy”, prod. ang. (od lat 16), godz. 18.

KLUBY
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 19 do 22.

Klub „Siedmiu” — Wesołowskiego 1, Dom Prasy i p. czynny oprócz piątków w godz. 18-22, w soboty do 24.

Muzeum Ratowskiego — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Przeciw wojnie” — grafiki.

W WODZOWITWIM KINA
„Polonia” w Etku — „Biliy klamca”.

„Zorza” w Etku — „Holenderska przegrana”.

„Orzeł” w Etku — „Madame de...”.

„Milenium” w Łomży — „Pechowy Sylwester”.

W RAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. bura wewnątrz 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 8.

Strat Podarna — tel. 8.

Apteka nr 4, ul. Maszowska 37, tel. 32-35.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-34.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.30 Muzyka; 8.30 „Z mojej teki”; 9.30 Miodle rozrywki; 10.30 Koncert symf.; 11.00 „Kąpiąca tyła” — opow. D. Botez; 11.40 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.45 „Reliczy kwadrans”; 14.00 „Radio-problemy”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.30 „W kręgu polskiej pieśni”; 17.40 „Pruski miś” — odc. pow. W. Zalewskiego; 18.05 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs j. rosyjskiego; 20.15 „Zolnierz „Samochwał” — słuch.; 21.45 „Wieczór miesiaca”; 22.05 Wierszowny koncert syceńskich młodych muzyków powiatu.

PROGRAM II

7.00 Muzyka; 8.15 Radiowy kurs j. angielskiego; 9.05 Koncert dnia; 10.00 „Jarmark cudów”; 11.40 Aud. Reklamy Ekonomicznej; 12.25 Małe resony rozrywki; 13.25 „Rok

Czarnecki Franciszek zgubił legitymację nr 528732 oraz bilet okresowy nr 18194 PKP. g 606-1

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1 skrz. 68. k 606-6

BZGrat. C-1

KOMUNIKATY

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż i rozbiórkę budynku mieszkalnego drewnianego przy ul. 1-go Maja nr 1 w Hajnówce wraz z wywiezieniem gruntu i oczyszczeniem placu.

Cena wywoławcza budynku wynosi zł 1000. Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego o godz. 10-tej w lokalu ZGM w Hajnówce przy ul. M. Buczka nr 12. W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach składane do dnia rozpoczęcia przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZGM w Hajnówce. Wszelkich informacji udziela ZGM w Hajnówce przy ul. M. Buczka nr 12, pokój nr 15, telefon 348.

Wystawiający przetarg wpłaci kaucję tymczasowego zabezpieczenia terminowego, wykonania umowy przetargowej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Wystawiający przetarg wpłaci kaucję tymczasowego zabezpieczenia terminowego, wykonania umowy przetargowej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i nieważenia przetargu bez podania przyczyn.

A. LUKIN, D. POLANOWSKI

„ZDRADZIECKI STRZAŁ”
POWIEŚĆ SENSACYJNA — Tłum. TACHMATOWICZ

Wybuch posłyszał, gdy przepływał obok przystani. Nad zaroślami czerwono płonęło zachodzące słońce, zwiastując wietrzną pogodę, powolutku chwiały się już po jesiennej mrozie trzcinie; cień od nich kładł się na wodę. Aleksiejowi wydało się, że trzcinie i chłodna powierzchnia wody i czerwone obłoki, i nadbrzeżne domki — wszystko to drgnęło, przesunęło się, jak od pchnięcia i straciło równowagę. Ludzie na przystani zaniepokoił się. Aleksiej wśluchiwał się w opadający powoli grzmot wybuchu próbując zgadnąć, gdzie nastąpiła eksplozja. Wzdrygnął się na myśl, że wybuch ten przeznaczony był dla zabójcy, znajdującego się w ciastym otoczeniu domów mieszkalnych, i że on sam, zgodnie z zamiarami Marka, miał się tam znajdować. I Dina wiedziała o tym? — Aleksiej przepłynął obok piaszczystej łachy, na której wysiadał poprzednim razem, i dobił do cichej odnogi, gdzie zarośla były rzadsze. Wylazł na brzeg i, wydobywszy rewolwer, poszedł szukać szopy.

W zaroślach zmierzch był gęstszy. Grunt podmókł po ostatnich deszczach. Wilgotny mech zapadał się głęboko pod nogami, wydając przy tym charakterystyczne cmoknięcia. Aleksiej posuwał się powoli, po omacku wybierając twardy grunt. Niekiedy stawiał fałszywy krok i wtedy nogi po kolana wpadały w oślizłe błoto.

Rozległy się głosy. Aleksiej zatrzymał się. Głosy rozległy się nieco z tyłu i jakby od góry. Z lewej ciągnął się tyś sięgający mu do pasa, urwisty spód parowu, gęsto porośnięty wierzbiłą. Uchwyciwszy się krzewu Aleksiej wygramolił się na górę, przeszedł kilka metrów i dostrzegł tylną ścianę szopy. Wewnątrz rozmawiano.

Stał chyba minutę, usiłując podług głosów określić, ile było tam osób. Zachrypiał niezadowolony baryton ojczulka Fiedosowa. Odpowiedziała mu głośno i władczo Dina. Rzeka:

— Skąd ja mam wiedzieć! I w ogóle dajcie mi spokój!... Potem długo i opryskliwie mówiła kobieta, chyba matka. Innych głosów nie było. Zdaje się, że słowa nie oszukał: poza nim nikt nie ochraniał Fiedosowa.

— Ależście mi się naprzykrzyli! — powiedziała ze złością Dina. Boże, jakżeście mi się sprzykrzyli!... (Było słychać jak wstała, zawiadziwszy o jakiś hulaśliwy przedmiot, najprawdopodobniej skrzynkę). — Siedźcie, nie wylazcie, zaraz wrócę...

Z przeciwległej strony szopy stuknęły drzwi. Dina szybko przeszła ścieżką. Aleksiej dobrze znał jej kroki.

Rozsuwając bez szmeru gałazki, obszedł szopę i ukryty w krzakach zobaczył, jak Dina zatrzymała się koło szerokiego starego pnia i, najpierw tknąwszy go nogą, lekko się nań wdrapała.

Dina czegoś nasłuchiwała... Wtedy to poprzez szum drzew Aleksiej uchwycił daleki, ledwo słyszalny szum podobny do chrzęstu chrustu. Były to wystrzały — odzywały się to naraz, to długą serią cekaemu, to często jakby w dali ktoś z wściekłością łamał pod nogami suche wtki.

„Smaginowie” — przemknęło mu po głowie. — Biją się u rogatki!... I nie wahając się już, z zacisniętymi ustami, Aleksiej wkroczył na ścieżkę.

Dina krzyknęła i obejrzała się... Spodziewał się zdziwienia, przerażenia, oczu, niedźnych usprawiedliwień bez ładu i składu... Nic podobnego!

— Alosza!

Zeskoczywszy z pnia, jak w powietrzu, przemknęła dzieląc ich odległość, objęła go z rozpędu, przytuliła, potem odskoczywszy uchwyciła za ręce, nie zauważając nawet, że w jednej z nich trzyma w dalszym ciągu nagan.

— Alosza, to pan! Kochany!... On zdążył uprzedzić pana! Przecież ja miejsca sobie nie mogłam znaleźć! Alosza, pan jest bohaterem! Wszystko słyszałam!...

Jej twarz, oczy jaśniały najbardziej szczerą, niepodrabianą radością, była podniecona i tryumfująca.

„Zdażył uprzedzić?...” A więc nie zamierzali go likwidować? Tak, ostatecznie myślała Dina. Czyli, że wobec niego w każdym razie nie może poczuwać się do winy!...

Zbity z tropu Aleksiej milczał zakłopotany.

— Ależ pan dokonał czynu, ach, jakiego czynu! — mówiła Dina szarpiąc go za rękaw bluzy. — Pomyślcie tylko: sztab! To nasz największy sukces! I to wszystko pan, pan, Aleksiej! Najpierw mapa, teraz to! Pan jest moją dumą, to ja pana odkryłam! A przecież to jeszcze nie koniec! Niech pan słucha! Niech pan słucha, co się tam wyrabia! Nasz już z pewnością są w mieście!

Pociągnęła Aleksieja do pnia, na którym przedtem stała.

— Słyszysz pan?

Dopiero teraz, patrząc na jej tryumfującą twarz, Aleksiej poczuł, jak narasta w nim i podchodzi pod gardło niepohamowany gniew na tę dziewiczę, upojoną radością z tego, że z jej winy zginęły, jak jej się wydawało, dziesiątki ludzi — jego, Aleksieja, towarzysze broni. To ich śmierć wprawiała ją w podniosły nastrój, przydała rumieńca na policzkach, zapaliła blask szczęścia w oczach.

Gdyby Dina była nieco bardziej spostrzegawcza, mogłaby to wszystko wyczytać z jego twarzy. Ale teraz było jej nie do tego. Kapryśnie tupnęła nogą:

— Nie mogę tu dłużej siedzieć! Nie mogę! Proszę mnie tam zawieźć! Chwileczkę, a gdzie słowa?

— On tam został, czeka.

— Jedźmy! Natychmiast jedźmy!

— No, cóż — odezwał się Aleksiej, wsuwając nagan do kabury — nie pożegna się pani ze swoimi?

— Nie trzeba, zaraz zaczną histeryzować. Nic im się nie stanie!

— To proszę za mną!...

Na przelaj, przez błota, przedarli się do zalewu, gdzie stała łódka. Dina uśladła na rufie. Aleksiej zepchnął łódkę, wlał w nią i wyprowadził na szeroką wodę. Łódka powoli ruszyła pod prąd.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Głosy protestu

- PRZECIWKO AGRESJI USA W WJETNAMIE
- USTAWIE O PRZEDAWNIE NIU ZBRODNI HITLEROWSKICH

WUBIEGŁA niedzielę odbyło się zebranie białostockiego Oddziału ZBoWiD, poświęcone omówieniu problemów III Kongresu tej organizacji. Delegacji na III Zjazd — Anna Wołoszczuk, Karol Badyda, Józef Kosior i Aleksander Hucianow zapoznali zebranych z przebiegiem i uchwalami Zjazdu.

Wyręcono też odznaczenia przyznane członkom ZBoWiD przez Radę Państwa. Medale Zwycięstwa i Wolności otrzymali: Waleria Prymaka, Marian Czupryk, Grzegorz Gołębiowski, Konstanty Samojlik, Franciszek Cylik, Zbigniew Romanowski, Leonard Daszkiewicz, Adolf Prymaka; Medal za Warszawę — Maria Witczyńska i Feliks Madeja, a Medal za Odrę, Nysę i Bałtyk — Sergiusz Borowik.

Na zakończenie obrad zebrani podjęli dwie rezolucje — jedną potępiającą praktykę bombowców amerykańskich na miasto i wsie Demokratycznej Republiki Wietnamu, drugą protestacyjną przeciwko przedawnieniu ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w NRF.

Podobne dwie rezolucje podjęli wczoraj pracownicy Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. Potępili w nich zbrojną akcję Stanów Zjednoczonych wymierzoną przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu, oraz trwającą od lat amerykańską interwencję wojenną w Wietnamie południowym. „Calm sercem solidaryzujemy się ze sprawiedliwą walką narodu wietnamskiego o niepodległość, wolność i pokój” — pisał w rezolucji pracownicy FPU.

Rezolucje protestacyjną uchwalili także uczniowie, rada pedagogiczna i personel administracyjny Wydziału Zaołowego przy Technikum Mechanicznym w Białymstoku. (a)

Zmiana tras autobusów MPK

Wskutek nieuprzątnięcia śniegu z nawierzchni jezdni ulic Piasta, Słonimskiej, Marchlewskiego i Młynowej, niemożliwe stało się kursowanie na tych odcinkach autobusów MPK. Kilkanaście autobusów zostało ułecuchomionych na przeciąg dłuższego czasu. Oczyszczenia tych ulic oddomowało Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Dyrekcja MPK zmuszona była więc dokonać zmiany tras niektórych linii autobusowych. Od dnia wczorajszego, 13 bm., wstrzymano kursowanie autobusów linii „5” na odcinku Pieczurki — ronda przy ul. Lenina, natomiast autobusy linii „5” omijają ul. Młynową kursując przez ul. Mazowiecką i Szosę Poludniową.

W wielu wypadkach prywatni właściciele poszli niechętnie oczyszczać chodniki i jezdnie, lub też dla ułatwienia sobie pracy wyrzucają śnieg na jezdnię, co uniemożliwia kursowanie autobusów. Jeśli mieszkańcy Pieczurek i Bojar chcą korzystać z autobusów muszą więc przystąpić do porządkowania jezdni. (b)

U studentów AM

Premiera kabaretu „PIOLUNEK”

Obok istniejących już studenckich zespołów pojawił się w AM nowy kabaret satyryczny „Piolunek” kierowany przez studenta III roku — Henryka Jastrzębskiego, który jednocześnie jest konferansjerem zespołu. Wbrew swej nazwie „Piolunek” nie jest gorzki (aczkolwiek nie żałuje ciętych przytyków na studenckie przywary). Występ ogląda się z dużą przyjemnością, tym bardziej, iż grono wykonawców jest bardzo udane.

Niewątpliwym plusem zespołu jest zapal i chęć do pracy. „Piolunek” przygotował kolejny, czwarty program. Najmocniejszą stroną nowego programu, który niedawno został zaprezentowany w studenckim klubie ZMS „Herkulessy”, są piosenki. Umiejętną interpretacją i dużymi zdolnościami wokalistycznymi wyróżniają się: Czesław Sienkiewicz, Teresa

Zdrodowska i Artur Herman. Dobra jest również sekcja rytmiczna pod kierunkiem Mariana Szalkowskiego.

Niedawno zespół ten wystąpił w Szkole Samochodowej WOP z okazji inauguracji obchodów 20-lecia WOP. Sympatycznym wykonawcom żołnierze nie szczędzili oklasków. (h)

Kulig z pochodniami

Student Akademii Medycznej, skupieni w PTT-K, zorganizowali w ubiegłą sobotę i niedzielę atrakcyjną imprezę w Tykocinie, w której uczestniczyło około 50 osób.

W sobotę wieczorem urządzili kulig z pochodniami, a następnie zorganizowali w Domu Wycieczkowym PTT-K „bał galan’rny”. Następnego dnia wystąpili ciekawą gawędą o zabytkach historycznych Tykocina, po czym obejrzel te zabytki. (fg)

Zima w obiektywie fotoreportera

Miękki, świeży, puszysty śnieg — to najmiłsza zabawa. Przepadają za nią maluchy.



Natomiast pracownicy MPO nie mają czasu zachwycać się urokami zimy, która przysparza im zbyt wiele kłopotów.



A jednak zima ma swój urok.



Aby obejrzeć prawdziwą zimę przyjechali do Białostoku dwaj przedstawiciele Cejonu. Przy okazji piękne zdjęcia, które po powrocie do kraju stanowią będą ciekawą pamiątkę.

Vol. Z. ZAREMBA.

Coraz więcej deklaracji czynów społecznych

Coraz więcej instytucji i zakładów pracy deklaruje swą pomoc w realizacji czynów społecznych w roku bieżącym.

Np. mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa” pracować będą społecznie przy porządkowaniu ulic, naprawie chodników i sadzeniu drzew. Przewiduje się, że wykonane prace „Rodziny Kolejowej” przyniosą ponad 50 tys. zł. wartości.

W trosce o lepszy stan ulic miasta, pracownicy Zakładów Energetycznych zobowiązali się dostarczyć 30 wywrotek żużlu, którym zostaną wysypane ulice wielu dzielnic peryferyjnych. (as)

Organizacja ZMS o swoich zadaniach

W DNIACH 11—14 lutego br. odbyła się w Augustowie kurso-konferencja białostockiego oddziału Związku Młodzieży Socjalistycznej. Uczestniczyli w niej ponad 140 przewodniczących, wiceprzewodniczących i sekretarzy kół ZMS z naszego miasta. W toku

kurso-konferencji odbyło się również plenium Zarządu Miejskiego ZMS.

W skład plenium ZMS wchodzi: przewodniczący kół ZMS przy Przedsiębiorstwie Aparatury Chemicznej — Sierżant Małajka, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS przy Spółdzielni „Współpraca” — J. Zefra Czaban, przewodniczący kół ZMS przy Białostockim Przedsiębiorstwie Remontów Przemysłu Terenowego — Karimierz Kulenko, przewodniczący kół ZMS przy MPK — Andrzej Olszewski i dr. Andrzej Januszy Lisowski. Plenium powołało w skład trybunału ZMS i powierzyło funkcję wiceprzewodniczącego Januszowi Lisowskiemu.

Pomyślmy już o wiosnie

Nasiona warzyw i kwiatów dla naszych ogródków

Bardziej przeczuli klienci zapotrzebowali się już w nasiona warzyw i kwiatów. Znajdują się one w sprzedaży w trzech białostockich sklepach. Na zbliżający się sezon wiosenny Spółdzielnia Ogrodnictwa — Pasieczarska „Witamina” przygotowała na zaopatrzenie miasta ogółem 8.025 kg nasion warzyw w różnym asortymencie oraz 239 kg nasion kwiatów. Nasiona sprzedawane są w paczkach.

Przygotowano również na okres wiosenny krzewy malin, czarnych i czerwonych porzeczki, krzewy róż i sadzonki śliw i jabłoni. W okresie wzmożonego popytu na nasiona ich sprzedaż będzie się również odbywała na straganach ustawionych przed sklepami. (as)

Ukwiecony szpital

Aby umilić chorym pobyt w szpitalu, szczególnie w okresie letnim, dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Szpitala im. Śniadeckiego wykazują się troską o ładny wygląd otoczenia budynków. Od paru lat prace nad utrzymaniem kwietników i zieleni wykonywane są w czynie społecznym. Na rok bieżący również zaplanowano wiele prac związanych z utrzymaniem zieleni.

Obok bloków szpitalnych zasadzonych zostanie 150 szt. ozdobnych krzewów oraz 300 szt. róż. Z początkiem wiosny zakwitnie na rabatach 60 tys. szt. kolorowych bratków, które w lecie zamienią się w kwiaty. Wszystkie te kwiaty pochodzą z własnych inspektoriów szpitalnych. Jest ich aż 100. Ilość wyhodowanych kwiatów ozdobią tereny szpitalne obliczone na setki tysięcy sztuk.

W tym też roku zostaną przygotowane tereny pod kwietniki i zielenie przy oddziałach chirurgii dziecięcej, gruźlicy płuc i dermatologii. Trzeba przyznać, że Szpital J. Śniadeckiego wyróżnia się w mieście ładnie utrzymanymi terenami zielonymi. (as)

W kilku wierszach

Jutro, 17 bm. w Miejskim Klubie Techniki i Rzemiosła i Kierownictwa przy ul. Sienkiewicza i odczyt na temat „Funkcja społeczna techniki”. Odczyt wygłosi prof. Halina Jastrzębska. Prelekcja uzupełniona będzie filmem „Japońskie ogrody”. (a)

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Oddział w Białymstoku organizuje w dniach 17-18 lutego odczyt na temat „Funkcja społeczna techniki”. Odczyt wygłosi prof. Halina Jastrzębska. Prelekcja uzupełniona będzie filmem „Japońskie ogrody”. (a)

Dziś o godz. 19.15 w Miejskim Klubie Techniki i Rzemiosła i Kierownictwa przy ul. Sienkiewicza i odczyt na temat „Funkcja społeczna techniki”. Odczyt wygłosi prof. Halina Jastrzębska. Prelekcja uzupełniona będzie filmem „Japońskie ogrody”. (a)

Wate ma chyba „Cefarm”... w uszach

Na naszą notatkę zamieszczoną 4 lutego br. pod tytułem „Ode jest wate?” otrzymaliśmy odpowiedź z Białostockiego Zakładu Aptek, w której czytamy, że w aptece w gramaturze 10, 25 i 50 mg jest artykuł wysoko czystym od szeregu niesiętych. Z podobnej tabeli zamówień wynika, że o ile BZA zamówi kwartalnie 24 tys. kg waty, to otrzymuje załatwie 4 — 5 tony (tj. 4 tony o opakowaniu 50-mowe). Z zamówionych w I kwartale br. 17 tys. kg waty w opakowaniach po 50 gramów, otrzymał Białostocki Zakład 2 tys. 800 kg. Na domiar złego BZA nie rozporządza danymi o ilości przewidywanej poprawy zapalenia w wacie opatrunkowej. Z tego wynika, że wate ma chyba w uszach „Cefarm”, ale jak dotychczas „tylko w uszach”. (f)

Kacik Ludwika

BABECZKI

ZOBACZYŁEM niedawno w sklepach gospodarstwa domowego foremkę do wypieku babeczek. Przypomniało mi to, że babeczki to bardzo efektowne danie. Nie mam na myśli wcale babeczek z kremem czy jakąś słodką masą. Myślę o babeczkach z salatką jarzynową. Doskonale nadają się na karnawałowe przyjęcie do tak zwanego bufetu. Pięknie wyglądają i wybornie smakują. Mają jedną wadę — trzeba trochę przy nich pracować. Niestety — bez pracy nie ma kolaczu.

Kto chce więc mieć efektowny bufet niech straci trochę czasu i zrobi babeczki. Zaczynamy od ciasta. Na ciasto potrzebujemy: 2 jajka, 10 dkg tłuszczu, 10 dkg cukru, 10 dkg mąki, 10 dkg drożdży, 10 dkg soku z cytryny. Do przesianej mąki wbijamy jedno jajko całe i jedno żółtko, dodajemy tłuszcz i śmietanę. Wszystko to mieszamy, siekając nożem lub szpatułką. Potem trzeba zrobić ciasto. Ciasto następnie rozwałkowujemy cienko i układamy na wysmarowanych foremkach, przyciskając do

kładnie do ścianek. Pieczemy w gorącym piecu na lekko złoty kolor.

Kiedy mamy już babeczki — przygotowujemy formę z salatką jarzynową. Jak zrobić taką salatkę nie podaję, bo mam nadzieję, że to podstawowa umiejętność każdej gospodyni. Salatkę nakładamy do babeczek, potem układamy je na płaskim talerzu lub półmisku, dekorujemy pięknie zieleniną, małymi grzybkami z octu, ogórkami, śliwkami, jakimś talczykiem w tym rodzaju.

TAKIE babeczki nadają się do karnawałowego bufetu, można je zrobić w telewizyjną lub广播ową. Polecam Wam to!

LUDWIK